

GIMNAZJALNY FLESZ

Św. Walenty łączy ludzi

Walentynki to święto zakochanych, które obchodzone jest 14 lutego. Tego dnia ludzie wysyłają do ukochanych walentynkę, wiersz lub wyznanie miłosne. Niekiedy obdarowują się upominkami. Walentynki to święto wszystkich zakochanych. Jednak i inni, którym się do tej pory nie powiodło, mogą obchodzić swoje święto, ponieważ 15 lutego jest obchodzony „dzień singła”. Jednak wróćmy do walentynek. Nazwa „walentynki” pochodzi od imienia św. Walentego, patrona zakochanych oraz osób chorych. Święto najbardziej rozpowszechniło się w Anglii oraz Francji. Dziewczęta 14 lutego starały się odgadnąć, za kogo wyjdą za mąż. Niektórzy z nas uważają walentynki za stratę czasu, ale tak nie jest. Walentynki jest to czas na miłość oraz na wypowiedzenie prawdy o swoich uczuciach do drugiej osoby.

Weronika S.



W tym numerze:

1. Recenzje książek; „Tysiąc słońc Kabulu” „Dobry adres to człowiek nie ulica”;
2. Zaproszenie na film: „Hobbit: Pustkowie Smauga”;
3. Fable The Lost Chapters;
4. Kościół to nie nuda!
5. Ściągać każdy może!
6. Życzenia walentynkowe.

Ciekawostki:

1. Pierwszą walentynką uznano wiersz miłosny do żony z okazji dnia św. Walentego przesłany w 1415 roku przez uwięzionego w Tower w Londynie Karola, Księcia Orleanu. Uważa się go tym samym za pierwszego nadawcę walentynki.
2. Najslawniejszym walentynkowym upominkiem było jabłko pokryte różowym lukrem, ułożone w hebanowej szkatułce wysadzonej perłami i ofiarowane Annie Boleyn przez króla Henryka VIII.
3. Pierwsza walentynka wykonana maszynowo pojawiła się w 1848 roku. Pochodziła z Worcester w stanie Massachusetts, gdzie panna Esther Howland założyła firmę produkującą kartki na dzień św. Walentego.
4. Najdroższą walentynką była kartka z litego złota wysadzana diamentami i szmaragdami, którą Arystoteles Onasis ofiarował Marii Callas. Jej wartość oszacowano na kwotę 250 tysięcy dolarów.

RECENZJE KSIĄŻEK



„Cierpliwość. Pomalowałam ją na szaro i powiesiłam wśród czarnych chmur. Nadzieję pomalowałam na żółto, jak słońce, które mogliśmy oglądać przez kilka krótkich, porannych godzin.”

Książkę Virginii C. Andrews pt. „Kwiaty na poddaszu” przeczytałam już dosyć dawno. Jest to pierwsza część sagi o tajemniczej, pełnej sekretów rodzinie Dollangangerów. Zaczyna się jak sielanka. Szczęśliwa rodzina, kochające się małżeństwo i czwórka dzieci: Chris i Cathy i młodsze od nich bliźniaki Cory i Carrie. Idylla kończy się wraz z wypadkiem samochodowym, w którym ginie ojciec. Rodzina pozostaje bez środków do życia. Zrozpaczona matka postanawia wrócić do swoich rodziców, którzy wydziedziczyli ją wiele lat temu. Wyrzekli się jej, ponieważ wzięła ślub z bliskim krewnym. Dzieci poznają swoją babcię, która jest surową, okrutną kobietą, fanatyczką religijną. Niewiele wiedzą o dziadku (on nie wie, że dzieci istnieją). Matka powiedziała im tylko, że jest stary, schorowany i na pewno niedługo umrze. Już na początku swojego pobytu na poddaszu rodzeństwo otrzymuje długą listę zakazów i nakazów, których muszą zawsze przestrzegać. Mają m.in. modlić się przed posiłkiem, nie odsłaniać zasłon i nie otwierać okien w pokoju, chodzić kompletnie ubrane. Dzieci przez bardzo długi czas żyją odizolowane od społeczeństwa, nie mogą wychodzić na dwór, co szczególnie dotkliwie odbija się na bliźniakach, które przestają rosnąć, są coraz bledsze. Rodzeństwo zaczęło powoli

tworzyć własną rodzinę, opiekując się sobą nawzajem. Pomiędzy Chrisem a Cathy zaczyna pojawiać się uczucie, przed którym tak przestrzegała ich babcia.

„Kwiaty na poddaszu” przeczytałam szybko z zapartym tchem. Po przeczytaniu kilku pierwszych stron chciałam odłożyć ją ze względu na język jakim jest pisana, a nie była to wcale staropolszczyzna, wręcz przeciwnie narratorką jest Cathy, a język, jest bardzo potoczny, ubogi. Potem przestało mi to przeszkadzać, książka była taka ciekawa i wciągająca. W „Kwiatach na poddaszu” ukazanych jest tak wiele problemów, aż nie chce się wierzyć, że wszystkie spoczywają na barkach tej czwórki dzieci. Autorka pokazuje jak bardzo oślepiająca może być chęć posiadania pieniędzy. Matka nie widziała, że dzieci są coraz bledsze, chudsze, myślała, że kolejnymi prezentami zaspokoi ich potrzebę przebywania z nią. Rodzeństwo wielokrotnie nie dojada, cierpią choroby, chłostę, zimno. Są upokarzani przez babcię, która mówi im, że są przeklęci, są owocem zła. Autorka nie ukazuje kazirodztwa jako czegoś złego. Zamiast grzechu, który skazuje na potępienie, widziałam po prostu miłość między ludźmi, której im tak bardzo brakowało. Razem z Cathy, Chrisem, Carrie i Cory’em wyczekiwałam dnia, w którym w końcu poczują ciepłe promienie słońca i przyjemny powiew wiatru. Czekałam na kolejne wizyty matki z nadzieją, że tym razem powie, że dziadek jej wybaczył i dzieci mogą opuścić poddasze. Ogólnie cała książka wzruszyła mnie i przeraziła jednocześnie. Polecam wszystkim.

Kaka



Tysiąc słońc Kabulu

Ostatnio przeczytałam książkę Khaleda Hosseini'ego pt. „Tysiąc wspaniałych słońc”. Jest to kronika 30 lat historii Afganistanu połączona z przejmującą opowieścią o rodzinie, przyjaźni, miłości i nadziei. Głównym motywem są dzieje dwóch kobiet, które zrzędzeniem losu poślubiły tego samego mężczyznę.

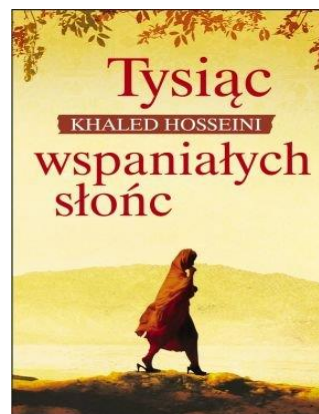
Mariam jest nieślubnym dzieckiem pokojówki Nany i jej pracodawcy, biznesmena Dżalila. Dziewczynka bardzo kochała swojego ojca, z niecierpliwością wyczekiwała kolejnych czwartków, ponieważ wtedy ją odwiedzał. Zawsze miała nadzieję, że kiedyś zabierze ją do swojego domu w Heracie i razem z rodzeństwem będzie mogła obejrzeć film w jego kinie. Matka cały czas uświadamiała jej, że te marzenia nigdy się nie spełnią i niestety miała rację. Jako piętnastolatka Mariam została zmuszona przez ojca do poślubienia despotycznego, starszego od niej o trzydzieści lat szewca Raszida.

Druą bohaterka, Lajla wychowywała się w rodzinie, w której ojciec nie kazał matce sprzątać, gotować, nosić burkę. Mimo to dom jest przepełniony smutkiem, od kiedy jej starsi bracia wyjechali na wojnę przeciwko Sowietaom. Matka nie wychodzi z pokoju, jest zamyślona, wpatrzona w zdjęcia ukochanych synów, zapomina o córce. Wychowaniem Lajli zajmuje się ojciec, którego dziewczyna bardzo kocha. Uczył ją czytać, pisać, grać w szachy. Jednak to ona musi przejąć chociaż część obowiązków domowych, na tyle, na ile potrafi. Mimo wszystko Lajla jest szczęśliwa dzięki jej przyjacielowi Tarigh'owi, z którym spędza każdą wolną chwilę. Są nierozłączni, bardzo sobie bliscy. Stopniowo ich przyjaźń przeradza się w miłość, której oboje tak bardzo pragną. Wybuch bomby na zawsze zmienia życie Lajli i wtedy losy Mariam i jej się krzyżują.

Życie w jednym domu wcale nie jest dla nich łatwe. Mąż-brutal i okrutna rzeczywistość nakładająca na kobiety wszelkie ograniczenia, jakie tylko są możliwe, sprawiają jednak, że mimo początkowej wrogości rodzi się pomiędzy nimi trudna przyjaźń... Współcześnie w naszym kraju nie odczuwamy skutków biedy, która panuje na Bliskim Wschodzie. Nie martwimy się losem afgańskich kobiet, które są własnością swoich mężów, są bite, gwałcone, nie mają praw. Właśnie podobną sytuację opisuje autor, ale bez żadnej sztuczności, próby wzbudzenia współczucia. To właśnie mi się tak bardzo podobało. Takie powieści, tak pięknie napisane, sprawiają, że się je czuje, myśli się o nich, po prostu się nimi żyje!

Książka nie należy do tych lekkich i przyjemnych, które przeczytasz w kilka godzin. Wręcz przeciwnie – jest przytłaczająca, trudna, wywołuje ogromne emocje. Chwyta za serce, wbija w kanapę. Mimo że kartki same się przewracały, musiałam robić sobie przerwy, żeby ochłonąć i się wypłakać. Niesamowite jest to, ile człowiek jest w stanie znieść, wycierpieć, jak również do jakiego okrucieństwa jest zdolny. Myślę, że ta książka na bardzo długo pozostanie w mojej pamięci. Zachęcam wszystkich do przeczytania. Lektura obowiązkowa!

Kaka.



Dobry adres to człowiek, nie ulica

„Dobry adres to człowiek” to zbiór felietonów Doroty Terakowskiej publikowanych w latach 2003-2004 na łamach miesięcznika „Elle”. Książka jest krótka (64 strony), czyta się ją w godzinę. Jednak ta zwięzłość w niczym jej nie ujmuje. Autorka z humorem pisze o zachowaniach ludzi. Porusza czasami sprawy bardzo oczywiste, a o których tak często zapominamy.

Myślę, że felietony teksty, które zawsze będą aktualne. Czytając je, dostrzegamy coś ze swojego życia, coś, czego może nie zauważamy na co dzień.

Terakowska głośno mówi o rzeczach, o których nie każdy ma odwagę powiedzieć. Niewiele osób umie się przyznać, że na stole wigilijnym stawia dodatkowe nakrycie, ale i tak ma nadzieję, że nikt nie przyjdzie. Autorka pokazuje też, że bycie innym niż wszyscy wcale nie jest czymś złym. Przecież jak wyglądałby świat, gdybyśmy byli tacy sami?! Terakowska udowadnia, że „kretyński dar”, umiejętności przekazywane dzieciom przez rodziców, za kilkanaście lat mogą okazać się bezcenne. Autorka mówi, że nie warto przejmować się nieprawdziwymi plotkami na swój temat. I do tego według mnie supercytat: „ Zamieniaj łóżko w łożo tortur, jeśli znajomi powiedzą coś trafnego, czego o sobie nie wiedziałas. Ale jeżeli nie mają racji, to niech senne koszmary dręczą ich, a nie ciebie!” Ogólnie cała książka jest naprawdę bardzo ciekawa, szkoda tylko, że taka krótka. Polecam wszystkim. Na pewno w swoim i tak

już wypełnionym szkołą i obowiązkami dniu znajdziesz godzinkę na jej przeczytanie.

Kaka

Zaproszenie na film „Hobbit: Pustkowie Smauga”

Należy zacząć od tego, że kto nie przeczytał „Hobbita”, ten nie ma co liczyć na to, że po obejrzeniu filmu Petera Jacksona będzie z tego obowiązku zwolniony. Druga część, podobnie jak pierwsza, znacznie odbiega od książkowego oryginału. Moim zdaniem te „przeróbki”, rozbudowana fabuła i dodanie postaci kobiecej (leśnej elfki Tauriel) są bardzo potrzebne. Sprawiają, że filmowa uczta trwa dłużej i możemy nasycić się nią do woli. Być może miłośnikom twórczości Tolkiena te zmiany mogą przeszkadzać. Ja, będąc miłośniczką kina fantasy i efektów specjalnych, jestem bardzo zadowolona z tego, że dość skromna objętościowo powieść rozrasta się do tak dużych rozmiarów. Nigdy nie mam dość tego fantastycznego, cudownego, bajkowego widowiska. Tych niesamowitych efektów specjalnych, tych olbrzymich, krwiożerczych pajaków, no i smoka, który wygląda tak autentycznie, że momentami zastanawiasz się, czy nie jest prawdziwy. Bardzo szybka i bogata w wydarzenia akcja sprawia, że film ani przez chwilę nie dłuży się, nie jest nudny i trzyma w napięciu. I choć odniosłam wrażenie, że główny bohater Bilbo Baggins pojawia w filmie zdecydowanie zbyt rzadko, to i tak, oglądając „Pustkowie Smauga”, przeżyłam fantastyczną przygodę.

Wszystkim tym, którzy lubią klimat filmów fantasy, a nie widzieli jeszcze ekranizacji drugiej części „Hobbita”, serdecznie polecam „Pustkowie Smauga”.

Maria Potocka

Fable The Lost Chapters – recenzja

Dawid

W pozycję Fable The Lost Chapters pewnie wielu z was grało w dzieciństwie. Sam przeszedłem ją około 5 razy, więc mogę wam opowiedzieć wszystkim, co o niej wiem. To, co mnie zachęcało do ponownego wejścia w świat Albionu (miejsce akcji), to przede wszystkim możliwość dokonywania wyborów, od których zależą cechy naszego charakteru i to, czy ludzie będą nas omijali wielkim łukiem, czy radowali się, kiedy tylko nas zobaczą. Bardzo fajne jest to, że grę zaczynamy jako młody chłopiec, a kończymy jako człowiek w podeszłym wieku. Postaram się w krótki i szybki sposób, nie zdradzając sekretów gry, opowiedzieć o historii postaci, w którą się wcielamy. Tak jak wcześniej powiedziałem, z początku jesteśmy dzieckiem z miasteczka Dębowa Dolina. Pewnego dnia na naszą wioskę napadają bandyci i zastawiają po sobie tylko zgliszcza i trupy. Los chciał, że odnajduje nas pewien człowiek, który zabiera nas w tajemnicze miejsce, które nazywa się "Gildią Bohaterów". Tam po latach ćwiczeń i treningów możemy wyruszyć w świat jako osoba nikomu dotąd nieznana. I dopiero po pewnym czasie staniemy się znanym bohaterem. W grze mamy do wyboru wiele misji głównych, jak i pobocznych, które wykonując, odkrywamy sekret naszej rodziny. To, co mi się także podoba, to wielka ilość zagadek do rozwiązania oraz masa ekwipunku poukrywana w tajemniczych miejscach. Niekiedy miałam problemy z zabiciem przeciwnika, myśląc, iż mam słabe wyposażenie. Wystarczyło jednak chwilę pomyśleć i rozprawić się z przeciwnikiem taktycznie. Niespotykana już w dzisiejszych czasach grafika to kolejny plus ode mnie. Jedynym minusem jest to, że po 3 dniach solidnego grania zabawa się kończy. Z czystym sercem polecam tę grę każdemu.

KOŚCIÓŁ TO NIE NUDA!

Dzisiejsza młodzież często nie ma co ze sobą zrobić. Gdy młodzi przychodzą ze szkoły, część siada przed komputerem lub telewizorem, inni się uczą, a reszta po prostu się nudzi i nie wie, czym się zająć. Doskonałym rozwiązaniem, jakie proponujemy, jest KSM.

Co to jest KSM?

KSM (Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży) zrzesza młodych ludzi w wieku od 14 do 30 lat, pragnących twórczo i aktywnie wykorzystać swoją młodość. Spotykamy się co tydzień w piątek o godz. 17:00. Obecnie ks. asystentem jest **ks. Dariusz Radywaniuk**. Stanowisko prezesa objął **Wojtek Paszkowski**, a wiceprezesa **Agnieszka Ślęzak**. (jeszcze niedawno – uczennica naszego gimnazjum)

Czym jest dla nas KSM?

KSM to najlepszy sposób, by odnaleźć swoje miejsce nie tylko w grupie rówieśników w szkole bądź parafii, ale w stowarzyszeniu tworzącym w Polsce jedną wielką rodzinę. KSM jest dla nas bardzo ważny. Spotkań nie traktujemy jako obowiązku i potrzeby, bez której nie moglibyśmy otrzymać 7 darów Ducha Świętego, czyli Bierzmowania. Choć jesteśmy w różnym wieku, to świetnie się dogadujemy.

Jak przebiegają nasze spotkania?

Cotygodniowe spotkania rozpoczynamy wspólną modlitwą, po czym siadamy w kręgu i rozważamy dany temat, który został przygotowany przez 2-3 osoby z KSMu. Część oficjalną kończymy modlitwą do bł. Karoliny Kózkówny i Stanisława Kostki. Później rozpoczynamy część nieoficjalną, czyli zabawę. Jest naprawdę bardzo fajnie i śmiesznie. KSM organizuje różnego rodzaju uroczystości i imprezy np. Wigilia oraz sylwester.

Coś więcej o KSM.

KSM posiada również własny hymn, który śpiewany jest na melodię „Roty”. Mamy także 10 zasad, którymi staramy się kierować w naszym życiu. Chcemy, żeby wokół nas działo się dużo i dobrze, dlatego na wszelkie wyzwania odpowiadamy: GOTÓW.

Drzwi KSM są dla was otwarte
Zapraszamy wszystkich na nasze spotkania.

Karolina i Milena – KSM-owiczki



Ściągać każdy może!



Dzyń, dzyń... znowu trzeba zwleć się z łóżka: iść do kochanej szkoły. A co po zmarnowanym czasie w budzie? Oczywiście lekcje i nauka do wieczora tak jak zawsze. Nauczyciele często nawalają strasznie dużo zadań i oszukują się, że naprawdę zdążymy je zrobić. My, uczniowie nie mamy innego wyjścia i musimy ściągać, taki los tego, kto chce przetrwać. W głębi serca nikt nie chce, ale stoimy pod ścianą. Jeżeli na sprawdzianie nie potrafimy zrobić zadania, to ewidentnie jest to wina nauczyciela. Pan i pani profesor powinni docenić to, że nie chcemy ich martwić, załamywać i uświadamiać im, że nie umiemy wykonywać swoich obowiązków. Robimy to dla ich dobra. A co z robieniem ściąg w domu? Z tym musimy się bardzo postarać. Trzeba obliczyć wielkość sali, ilość ławek, wziąć pod uwagę pewne problemy i zastępstwa. Robiąc ściągi, uczymy się wielu ważnych i przydatnych rzeczy, w przeciwieństwie do tych, co wkuwają do klasówki. Nauczycielom zawsze się coś nie podoba. Nie napiszemy nic – źle, przepiszemy z książki na 6 – jeszcze gorzej. To oni mają z czymś problem, a nie my. Podsumowując – ściąganie jest bardzo potrzebne, uczy, jak radzić sobie w życiu, zadowala część nauczycieli i oczywiście rodziców, bo dobre oceny to podstawa!

Milena

Życzenia walentynkowe

Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin ;)

*dla Damiana Fica od Weroniki S.
Weroniki W. i Roksany A.*

Jak lecieć-to na słońce
Jak tęsknić – to bez końca
Jak całować –to serdecznie
A jak lubić- to już wiecznie

Od Roksany dla Weroniki S. z klasy 2d
Kocham ptaki i obłoki
Kocham cały świat szeroki
Kocham gwiazdy na niebie
A najbardziej lubię Ciebie

*Od Roksany i Weroniki dla Karoliny K.
oraz Weroniki W. z klasy 2d*

W dniu walentynek
Słodkie usta jak landrynki
I buziaków cztery tony
I uśmiechu 3 miliony
Oraz najpiękniejsze słowa Lubię Cię

Od Weroniki dla Roksany i Bułci z klasy 2d

Każdy twój dotyk działa jak narkotyk,
Kiedy jesteś blisko płonie we mnie
wszystko,
Gdy patrzę na Ciebie, czuję się jak w
niebie...

Anonim dla Maria Potocka

Kocham twoje ładne oczy
Kocham kolor twych warkoczy
Kocham twoją rączkę białą
Ciebie, miła, Kocham Całą!

Dla Gabrysi Kwiatkowskiej

Czym jest przyjaźń? Wiedzieć chcę,
By umieć wyrazić, czym darzę Cię.

Być dla kogoś kimś wyjątkowym,
Służyć ciepłym słowem o każdej porze
dnia i nocy.

Mieć kogoś, z kim można się śmiać i
płakać i kto zawsze poda Ci rękę.
To jest przyjaźń na dobre i złe,
Nawet miłość temu nie równa się.
Dziękuję Wam, że jesteście!!

Dla Roksany i Weroniki z 2d

Nie mogę w nocy spać,
o Tobie myślę cały czas,
bo marzę wciąż o Tobie,
i myślę jak Ci walentynkę dać.

Od cichego wielbiciela dla Paulinki R.

Wszystkiego dobrego w dniu
Św. Walentego,
Dużo radość i dużo czułości,
A przede wszystkim morza miłości.

Od Weroniki dla Karoliny K. z klasy 2d

Walentynki to nie tylko święto całowania i
kochania,
Walentynki to także czas zaprzyjaźniania.

Maria Potocka dla Dżesiki Mrozińskiej

Wolę Ciebie koleżanko niż miłosne listy,
Dzięki za to, że zawsze jesteś tak blisko.
Dzięki Tobie czuję, że mogę zrobić
wszystko.

Maria Potocka dla Pauliny Rozmysł

Jesteś słodka jak miód,
Ciepła jak słońce,
Wesoła jak milioner,
Bardzo Cię lubię.

*Dla Pauliny Skakun (mój miś) od
tajemniczego wielbiciela*

Kochany niedźwiadku, byś z nim była jak
najdłużej. Jesteś bardzo piękna, obyś była
z nim szczęśliwa, choć stwierdzam, że ma
chłop szczęście.

Monice Stefaniuk- Wielbiciel

Z okazji walentynek życzę Ci spełnienia marzeń i wszystkiego najlepszego, a przede wszystkim zdrowia.

Spiderman

Z okazji walentynek życzę Piotrowi S. wszystkiego dobrego i nowego opla.

Batman

Dla Ingi Zińczuk z 3e, loftki Ci <3.
Dziękuję Ci, że jesteś, że zawsze mi pomagasz
I jesteś skora do poświęceń.
Kocham Cię jak siostrę (pisząc to w gazetce, obiecuję Ci to, o czym rozmawiamy non stop).

H.

Dla Stefci <3. Uwielbiam Cię, dziękuję Ci za wszystko, co dla mnie zrobiłaś, że zawsze mi pomagasz, a zwłaszcza ten czas spędzony we dwie. Wtedy czuję, że mogę Ci wszystko powiedzieć (przepraszam za wszystko, co zrobiłam źle dla Ciebie).
Kocham,

H.

Best fishes. Najlepsze ryby...

Dla Marka B. z klasy 2d

Przyjaźń to często słowa,
to dodająca otuchy rozmowa.
Przyjaźń to wspólne wsparcie,
A czasem tylko łez otarcie

Od Karoliny dla Weroniki W.

„Kocham Ciebie” - zwykłe słowa.
Gdy Cię widzę, wariuje mi głowa.
Świat staje na chwilę, bym poczuł Cię obok,
Przytulił, uśmiechnął i stracił z Tobą kolejny rok.
Piękna wśród ludzi pomykasz po cichu,
Natchnieniem mym jesteś słodki urwisku.
Mój psiaczek, mój skarb i radość życia.

Sprawiasz, jakbym urodził się od nowa .
Monika twe imię kwiatkami posłane.
Tobą przebiję każdą złą ścianę.
Będę silniejszy... w mym sercu tam gdzieś głęboko,
By dać ci uśmiech i czuć się wysoko.
Lecz wiedz jedno, kochana Monisio,
Gdy jest Ci smutno, jest obok twój Misio ♥

*Kocham Cię skarbie- Pysieeg ;**

Piękna jest miłość,
Lecz znika jak mgła.
Przyjaźń piękniejsza,
Bo wiecznie trwa!

Milenie

Dla niezwykle przystojnego Szymona Mackiewicza,
Z okazji walentynek chciałabym Cię zaprosić
Na kolację we dwoje przy świecach.
Będę czekała w „Troi” o 14:00 w walentynki.
Do zobaczenia. :*

Twoja Walentynka

Kwiaty rosną w Ziemi,
Słońce świeci na niebie,
A moja miłość i ten podpis
Jest tylko dla Ciebie. :*

Dla ładnej dziewczyny z II c

Wszystkiego najlepszego dla mojej
Juledzgi z I a

Piękna jest miłość,
Lecz znika jak mgła.
Przyjaźń piękniejsza,
Bo wiecznie trwa!

Od anonima dla Dżesiki z II d

Wszystkiego dobrego w Dniu Św.
Walentego,
Dużo radości, dużo czułości,
A przede wszystkim, morza miłości.

Od anonima dla Marii w II d

Okropna jest tęsknota,
Gdy wciąż od Ciebie ucieka,
Gdy myśl jest już przy tobie,
A droga do Ciebie daleka.
Weź tę kartkę w swoje ręce,
I zasluchaj się w piosence.
A ona Ci przypomni czas,
Gdy ta wspaniała przyjaźń łączy nas.

Dla Pauliny i Marii z II d

Z okazji walentynek składam życzenia,
Dla wszystkich ładnych pań,
A szczególnie dla nauczycielek.

Kocham Cię jak siostrę.
Jesteś dla mnie niezmiernie ważna.
Te lata, kiedy się znamy, są dla mnie
najlepszymi,
Bo w końcu spotkałam kogoś, kto mnie
Całkowicie zrozumie.
Chciałabym jednocześnie Ci podziękować
Za wszystko, co dla mnie zrobiłaś,
Że pomogłaś, byłaś.
Za to, że po prostu byłaś.
Po prostu dziękuję i wesołych walentynek.

Dla Pyśki od anonima.

Jeżeli jest zdziwiona twoja minka,
Z jakiej okazji ta walentynka,
To przypomnij sobie,
Że dzisiaj jest Walentego,
Czyli święto każdego zakochanego!

Dla Eweliny z II c

Natalio kochana,
Choć nie wie o nas twoja mama,
To wiedz, iż kocham Cię bardzo
serdecznie.
Moja miłość potrwa wiecznie.

*Twoja żona. :**

W dniu Św. Walentego,
Nic nie może działać się złego,
Nikt nie może się dziś złościć,
Bo dziś nadszedł Dzień Miłości.

Dla Natalki Marciniuk.

Wszystkiego dobrego w dniu
Św. Walentego,
Dużo radości, dużo czułości,
A przede wszystkim morza miłości.

Dla Gabrysi Kwiatkowskiej

W kosmicznym tempie,
Lecz w ziemskim stanie,
Serdeczną walentynkę przesyłam Ci mile.
Wszystkiego Najlepszego.

Dla Ajszy Haręzgi z II c

Kochana! Wszystkiego, co tylko byś
chciała i... znajdź w końcu chłopaka ;* dla
Gabitg

Kochana Przyjaciółka

Gabrysiu kochana, kocham Cię za to, że
mi dałaś sto korków!

Kocham Cię Żono! ;*

Miśka

Dla Michała Koneckiego, cudownego
chłopaka. Dziękuję, że jesteś, kocham Cię i
szczęśliwych walentynek

M

Stefcia, wariacie. Kocham Cię bardzo
mocno i abyś zawsze była taką wariatką

S ;;*;**

Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin
dla Klaudii Józefaciuk. Dużo szczęścia,
miłości i radości.

Tolka

Zdrowia, szczęścia, pomyślności i
wszystkiego najlepszego, Kocham Cię. Dla
Karoliny Harasimiuk

Marcin M

Wszystkiego, co tylko byś sobie wymarzył,
nawet jeśli byś wiedział, że to się nigdy nie
wydarzy. Dla Jarka Rymarczuka

Koleżanka

Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin.
Życzę ci, abyś zawsze była uśmiechnięta i
nigdy się nie zmieniała. Dla Karoliny
Harasimiuk. Kocham Cię

Klaudia Józefaciuk

Szczęścia kochany słodziaku ;* dla
Mareczka

Magda

Najlepszego dla Magdy Jastrzębskiej z
okazji urodzin. Dużo miłości i spotkania
1D Kocham!

Karolina x

Sylwuś kochaj mnie cierpliwie dzień po
dniu. Staraj się podążać moim śladem.
Kocham Cię

Stefcia

Dużo miłości dla wszystkich Directioner,
Bielieber i Kwiatonators życzy

Tolka

Marcinie M! (2D) Kocham ptaki i obłoki.
Kocham cały świat szeroki. Kocham
gwiazdy na niebie. A najbardziej kocham
ciebie.

*Anonimowa
Walentyńska*

Natalio moja, kocham Cię tak, że boli mnie
głowa. Kocham mocno, szlocham z
miłości.

Dla Natalii Bojarskiej

Wszystkiego najlepszego dla kochanej
Karoliny Nowickiej z okazji urodzin, dużo
szczęścia i miłości z Niall'em

Karolina H x

Najlepszego z okazji urodzin dla Damiana
Fica

Klasa 2 c

Szczęścia z Piotrem i udanego romansu z
Danielem ;) Dla Asi

Lana

Tylko ja Cię kocham. Dla Michała
Twardowskiego

Mama

Wszystkiego najlepszego dla zwariowanej
Tolki

Dla kochanego Kulińskiego ;*

Koleżanka ;)

Dla kochanej Juli z okazji urodzin,
szczęścia Myszeko ;*

Kinga

Kochana, wszystkiego najlepszego, co
tylko może ci się zdarzyć, nawet jeśli twój
chłopak ma cię gdzieś. Dla Lenki

Nike

Tolciu, wszystkiego najlepszego, żebyś
zawsze była szczęśliwa i dalej kochała
Zayn'a

Kinga

Na jabłoni wiszą jabłka, w sercu dziadka wisi babka, w sercu hycła wiszą psy, w sercu moim jesteś ty. Dla niebieskowłosej.

Natalia

Na górze róże, to nie ma sensu, wpadłaś mi w oko jak Liam z kredensu. Dla Pauli.
Lot`s of Love xx

Natalia

Droga Kasiu! Z okazji walentynek życzę Ci wszystkiego najlepszego, spełnienia wszystkich marzeń i przede wszystkim WIELKIEJ MIŁOŚCI. Twoja przyjaciółka

Ola

Paulinko! Z okazji Walentynek życzę Ci miłości z pewnym Piotrem

Anonim

Róże są piękne, lecz kolce mają, nie są wieczne, bo odpadają. A nasza przyjaźń niech będzie szczerą, niech nigdy nie umiera. Dla Karoliny z kl. 2 d

Dla najlepszej przyjaciółki Pauliny.

Ewelina

W ten wyjątkowy dzień zakochanych życzę Wam dużo miłości. Dla Tolki, Pauliny, Oli i Natalii.

Ewelina

Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin, dużo buziaków i wielkiej miłości. Dla Pauli z 3b

Kółko dziennikarskie

Dla Borka, wszystkiego najlepszego, dużo szczęścia i miłości ;*

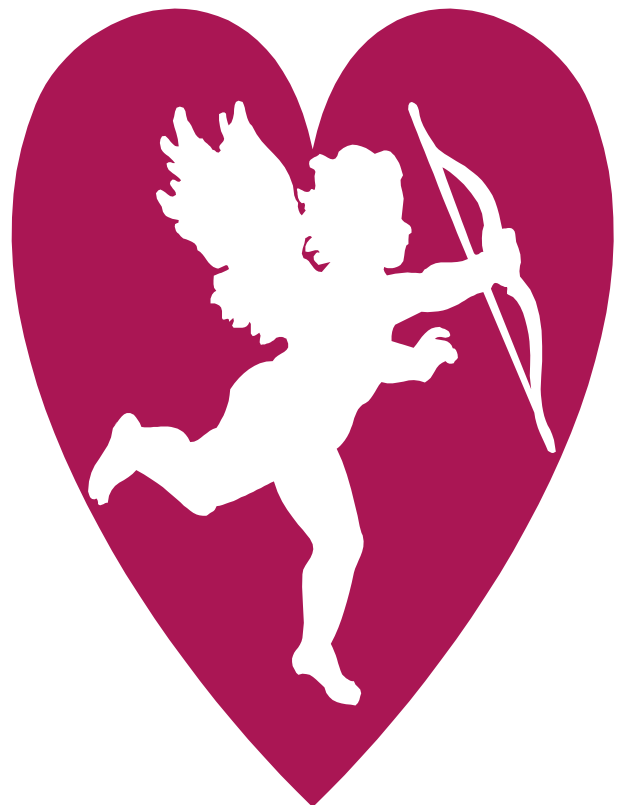
Anonim

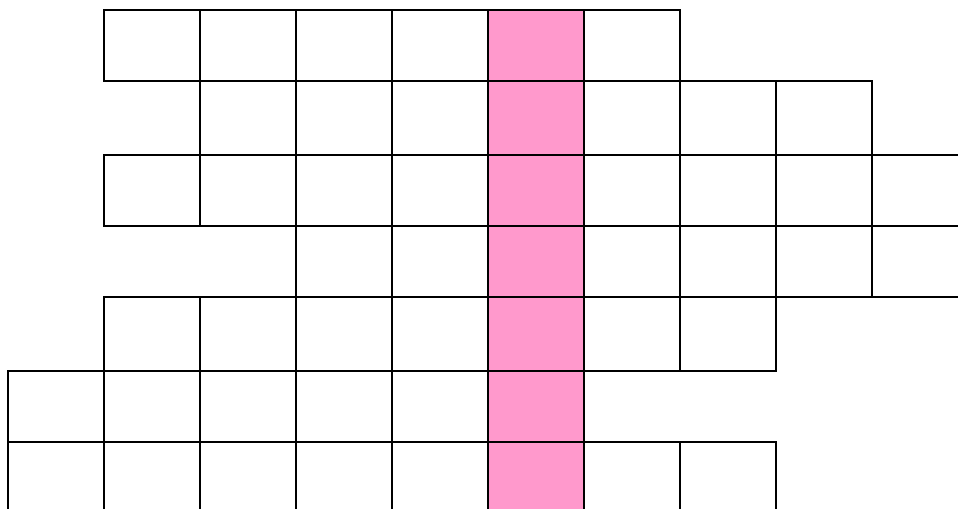
Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin, spełnienia marzeń. Dla Karoliny Harasimiuk

Kółko dziennikarskie

Szczęśliwych Walentynek, byś znalazła tę jedną miłość i byś zawsze była szczęśliwa. Dla Kingi z 1 a

Karolina





1. Spotkanie dwóch osób mające na celu nawiązanie znajomości;
2. Można je komuś okazać lub wyznać;
3. Często nie ma pary;
4. Wywar miłosny;
5. Śmieszny film;
6. Słynnym utworem o miłości są "Dzieje Tristana i...";
- 7 14 lutego zakochani składają sobie



Skład redakcji : Paulina Aftaruk, Natalia Bojarska, Piotr Czerniewski, Paulina Gąsecka, Karolina Harasimiuk, Katarzyna Ignatiuk, Bartłomiej Juśkiewicz, Milena Krasucka, Dawid Krasucki, Karolina Kuszneruk, Ewelina Kulik, Aleksandra Lewandowska, Benedykt Lewandowski, Kinga Piekutowska, Maria Potocka, Karolina Sandecka, Weronika Semeniuk, Przemysław Skoczeń, Weronika Węgrzyniak, Zuzanna Wieczorek

Opiekunowie redakcji: mgr Beata Beczek, mgr Elżbieta Okseniuk

Adres szkoły: ZSO nr 3 Publiczne Gimnazjum nr 3 im. Emilii Plater
21-500 Biała Podlaska ul. Narutowicza 39

